

2007-12-02 23:25

*"Chmury przesłoniły niemalże pełny księżyc. Teraz albo nigdy. Cień bezszelestnie przemknął po blankach. Dwaj wartownicy pilnujący wejścia do wieży poniżej snuli senne opowieści wisząc leniwie na swych halabardach. Nagle zamilkli podrywając broń, gdy smukła postać wkroczyła w krąg światłą rzucany przez latarnię nad wrotami. Odetchnęli z ulgą widząc żołnierza w tej samej tunice, co oni. »No, wielki czas! A gdzie drugi zmiennik? I coś ty taki umazany... juchą?!« Słowa utkwily mu w gardle, tak samo jak ostrze niewielkiego noża, który ze świstem pomknął w jego kierunku. Nim drugi zdążył odprowadzić osłupiałym wzrokiem broczące posoką ciało towarzysza padające na ziemię, nieznajomy błyskawicznie skrzyżował ręce, syknęły dwa ostrza. Z doskoku ciął niczym nożycami w krtań rozrzucając ramiona na boki. Głowa wartownika opadła niemal na plecy, ciało ugięło się w kolanach osuwając się niczym wór prosa. »No. To był czternasty i piętnasty.« Nieznajomy zmierzył wzrokiem zamek wrót, wycierając sztylety o tunikę. »Został tylko szesnasty«."*

Właśnie. Został tylko 16.

Bowiem, tak jak pisałem wcześniej, z tego weekendu pasuje mi jedynie niedziela. I jest to dla mnie jak najbardziej ok, pod warunkiem, że spotkamy się odpowiednio wcześniej (proponowałem 17.00), by trochę pograć.

Mniemam, po braku odpowiedzi od druha Marcina, iż nie obędzie się bez grymasu niezadowolenia w zw. z niedzielą :P

Dlatego też proponowałem alternatywnie bezstresowy piątek 21.12., choć ten znów zda się być niebezpiecznie blisko święta "przy drzewku". Mnie pasuję, ale domyślam się, iż być może będziecie chcieli poświęcić ten wieczór ostatnim przygotowaniom i wieszaniu bombek.

Reasumując: potwierdzam 16.12., byle nie za późno!

Pytam jednakże o wyraźną odpowiedź, co do 21.12., który pozostaje jedyną opcją na przedsięwziętą sesję.

Bywajcie zdrów!

Suhl'liander z klanu Assassynów.

